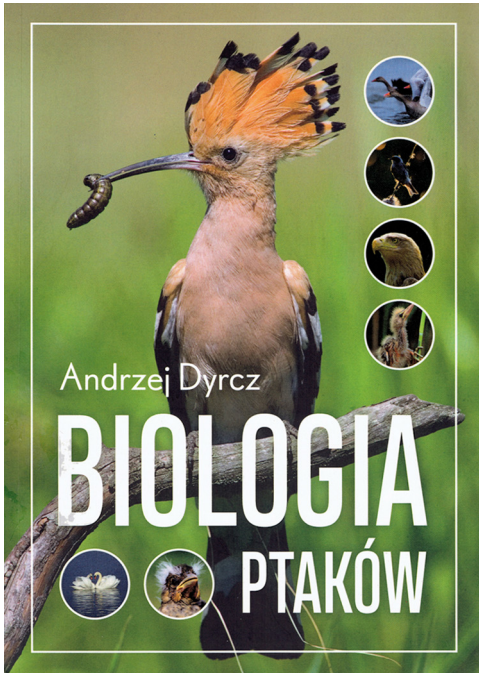


Dyrcz A. 2023. *Biologia ptaków*. Sorus, Poznań. ISBN-13: 978-83-67139-04-5

Konrad Hałupka

Zakład Ekologii Behawioralnej UW, Sienkiewicza 21, 50-335 Wrocław;
konrad.halupka@uwr.edu.pl



W lipcu ukazała się długo oczekiwana książka Andrzeja Dyrcza „Biologia ptaków”. Przez wiele lat na polskim rynku wydawniczym nie było podobnego podręcznika, jeśli nie liczyć „Z biologii ptaków” Sokołowskiego (wydanej w roku 1950) i „Biologii ptaków” Lanyon (z roku 1968), które, o czym chyba nikogo nie trzeba przekonywać, mocno już się zdezaktualizowały.

Podręcznik Dyrcza ma format 17 × 24 cm i liczy 270 stron tekstu z licznymi ilustracjami. Dodatkowo otrzymujemy spis literatury i indeks rzeczowy. Tekst jest napisany żywą polszczyzną i czyta się go doskonale, mimo że to pozycja naukowa i tu i ówdzie wychynie logarytm, albo naukowy „izm”. Treść została podzielona na 17 rozdziałów, które grupują najważniejsze tematy w ornitologii. Książka rozpoczyna się od dwóch rozdziałów opisujących pochodzenie ptaków i cechy odróżniające je od innych zwierząt kręgowych (3% całego tekstu podręcznika).

Kolejnych pięć rozdziałów (35% tekstu) jest poświęconych różnym aspektom rozrodu ptaków (budowa układów rozrodczych i fizjologia rozrodu, cykle rozrodcze, systemy kojarzenia, terytorializm i gniazdowanie kolonijne). Rozdziały od IX do XII (22%) dotyczą ekologii ptaków, w tym żerowania. Behawior z uwzględnieniem komunikacji akustycznej (15%) jest omówiony w rozdziałach XIII i XIV. Kolejny rozdział podsumowuje wyniki badań wędrówek ptaków (4%). W rozdziale XVI (4%) autor omówił rozmieszczenie ptaków na Ziemi, a ostatni rozdział (8% tekstu podręcznika) dotyczy wymierania i ochrony ptaków. Autor dokładnie wyjaśnia bardziej złożone teoretyczne pojęcia, przez co książka będzie zrozumiała także dla nie-biologów. Na uwagę zasługuje dobór przykładów – wiele badań, których wyniki zostały w książce przedstawione, zostało wykonanych w tropikach. Pewnie nie zawsze znalezienie takich źródeł było łatwe, więc należy docenić wysiłek autora, bo dzięki temu podręcznik nie jest „północocentryczny” (to duży problem w biologii: największa różnorodność orga-

nizmów na Ziemi jest w strefie tropikalnej, a najwięcej badań naukowych wykonuje się w strefie umiarkowanej półkuli północnej).

Czy taki podział treści odzwierciedla współczesną wiedzę w zakresie biologii ptaków? Generalnie tak, chociaż oczywiście można mieć zastrzeżenia co do objętości kolejnych sekcji. Aż 1/3 całej książki dotyczy różnych aspektów biologii rozrodu ptaków i zapewne miały na to wpływ zainteresowania badawcze autora, który przez dużą część swojej kariery zajmował się adaptacyjnym znaczeniem zróżnicowania systemów kojarzenia. Mam wrażenie, że książka zyskałaby, gdyby szerzej zostały zaprezentowane zagadnienia związane z mikroewolucją ptaków, tworzeniem się gatunków, gatunkami bliźniaczymi, hybrydyzacją, i odzwierciedleniem tych zjawisk w taksonomii. Czytelnik nie dowie się na przykład, jakie są naukowe źródła powtarzających się w ornitologii reform nazewnictwa ptaków i dlaczego co jakiś czas dowiadujemy się o „nowym” gatunku, np. nie tak dawno o gęsi tundrowej *Anser serrirostris*, którego przedstawiciele byli od wieków znani pod inną nazwą. W książce nie ma też osobnego rozdziału o wpływie zmian klimatycznych na awifaunę, który by syntetyzował wiedzę o zmianach zasięgów geograficznych, zwyczajów wędrówkowych, fenologii cykli życiowych, czy ekologii rozrodu i żerowania. Ostatnio temat ten konsekwentnie pojawia się w postaci dużych sympozjów na każdej kolejnej konferencji ornitologicznej. W książce też jest obecny, ale jako rozrzucone w różnych rozdziałach pojedyncze wątki. A najpewniej są to zagadnienia, z którymi biologia ptaków będzie się zmagać w następnych kilku dekadach.

W Polsce rynek wydawniczy jest aktualnie nasycony bardzo dobrymi przewodnikami terenowymi do rozpoznawania gatunków. Wiele osób zajmujących się hobbystycznie obserwacjami ptaków, w tym wytrawni obserwatorzy, którzy potrafią godzinami rozprawić o odróżnianiu, powiedzmy, *Larus cachinnas* i *L. michahellis*, często jednak podkreśla, że nie interesują ich wyłącznie strychy i odcienie beżów na lotkach drugorzędowych. Chcieliby dowiedzieć się więcej o gatunkach, które obserwują w terenie. „Biologia ptaków” doskonale wypełnia tę lukę, z pewnością będzie cennym źródłem wiedzy dla ptasiarzy, osób zajmujących się ochroną ptaków i edukacją przyrodniczą.

Książka nie została dopieszczona przez wydawnictwo: grzbiet jest klejony, a nie szyty, więc najprawdopodobniej po kilku latach użytkowania zacznie się rozpadać. Ilustracje są wyłącznie czarno-białe, a w wielu wypadkach ich rozdzielczość jest trochę zbyt niska. Braki te jednak rekompensuje atrakcyjna cena. Osoby, które lubią czytać z ekranu, mogą nabyć „Biologię ptaków” w postaci pliku pdf.